

[Palestyńsko-amerykańska prawniczka oskarża USA o finansowanie propagandy antyislamskiej](#)

Ponizej podajemy fragmenty wywiadu z 25 kwietnia 2012 r. z palestyńsko-amerykańską prawniczką Lamis Deek, który nadała telewizja egipska ON, stacja założona w 2009 r. przez koptyjskiego magnata komunikacyjnego Naguiba Sawirisa.

W wywiadzie Deek, która według jej strony internetowej jest członkinią zarządu Rady Stosunków Amerykańsko-Islamskich (CAIR), twierdziła, że media i prasa światowa, a nawet kreskówki, takie jak Bugs Bunny, utrwalają rasistowskie, antyislamskie pojęcia. Oskarżyła także Departament Stanu USA o finansowanie antyislamskich filmów propagandowych.

Lamis Deek: Ludzie zainteresowani w atakowaniu społeczności arabskich i muzułmańskich, i ludzie, którzy sympatyzują z Arabami... Nie mówię tylko o USA, ale także gdzie indziej. Mają okazję do koordynacji. Mówię o korporacjach zaangażowanych w bezpieczeństwo narodowe i wojny wraz z instytucjami syjonistycznymi i izraelskimi i ludźmi, którzy ogólnie wierzą... Mówię o syjonistycznych chrześcijanach, którzy wierzą w anihilację i demonizację muzułmanów. Mam także na myśli ogólnie rasistów, którzy nadal boją się tego, co zdarzyło się 11 Września.

A więc wszystkie te rzeczy - przemysł wraz z syjonistami i zwykłymi rasistami, którzy nie wiedzą lepiej, i którzy dostają informacje z mediów i z prasy... Nie mówię tylko o wiadomościach, ale także o kreskówkach, na których nas wychowano, nawet przed 11 Września.

W Bugs Bunny, które oglądaliśmy, czasami wprowadzano postać udającą arabskiego muzułmanina, Sułtana. Miał wydęty brzuch i większość czasu siedział i jadł, dogadzając sobie kobietami w dzień i w nocy i zabijając ludzi.

Takie jest powszechne pojęcie, ale użytek, jaki z tego czynią, stał się bardziej nakierowany. Film, który właśnie oglądaliśmy... Departament Stanu finansuje takie filmy, żeby wzmocnić podejrzenia wobec naszej społeczności w Ameryce i za granicą.

Więcej na: memri.org